

Sygn. akt II KK 110/13

## POSTANOWIENIE

Dnia 24 maja 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Siuchniński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk  
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 24 maja 2013 r.,  
sprawy **A. P.**  
skazanego z art. 280 § 2 kk  
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego  
od wyroku Sądu Apelacyjnego  
z dnia 29 października 2012 r., sygn. akt [...],  
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w W.  
z dnia 20 marca 2012 r., sygn. akt [...],

postanowił

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego A. P.  
kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

### UZASADNIENIE

A. P., wyrokiem Sądu Okręgowego w W. z dnia 20 marca 2012 r., sygn. akt [...], został uznany za winnego tego, że w dniu 18 października 2005 r., w B., przy ul. P., działając wspólnie i w porozumieniu z trzema innymi sprawcami, po uprzednim doprowadzeniu do stanu bezbronności, poprzez grożenie nożem D. B., dokonał zaboru telefonu komórkowego marki Nokia 8210 o wartości 200 zł, pieniędzy w kwocie 150 zł oraz zegarka marki Spirit Urban o wartości 199 zł, gdzie łączna suma szkody wyniosła 549 zł na szkodę D. B.,

tj. przestępstwa z art. 280 § 2 k.k., za które została mu wymierzona kara 3 lat pozbawienia wolności.

Od tego wyroku apelację wywiódł jego obrońca, podnosząc zarzut obrazy przepisów postępowania, tj. art. 7 i art. 410 k.p.k., która mogła mieć wpływ na treść zapadłego orzeczenia i wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz uniewinnienie A. P., ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny, wyrokiem z dnia 29 października 2012 r., sygn. akt [...] utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Wyrok Sądu drugiej instancji został zaskarżony kasacją obrońcy skazanego, w której podniesiono zarzuty rażącego naruszenia prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a to:

1. art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. poprzez przyjęcie niezgodnie z zasadami doświadczenia życiowego, zasad logiki i wiedzy, że zeznania pokrzywdzonego D. B. odebrane w dniu zdarzenia tj. w dniu 18 czerwca 2005 r. są wiarygodne, gdyż jego zdolność do odtworzenia szczegółów była największa, co w sytuacji wielokrotnej zmiany zeznań przez pokrzywdzonego przed Sądem, budzi uzasadnione wątpliwości odnośnie prawdomówności świadka;
2. art. 5 § 2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego;
3. art. 194 k.p.k. poprzez uznanie, iż wydanie opinii przez biegłego psychologa o wpływie zawartości alkoholu na zdolności postrzegania lub odtwarzania postrzeżeń przez pokrzywdzonego jest wystarczające i może zostać uznane za pełnowartościowy dowód w niniejszej sprawie, pomimo że biegły psycholog nie ma wiadomości specjalnych na temat wpływu spożytego alkoholu na obniżenie lub zniesienie możliwości percepcji przez pokrzywdzonego, w zależności od ilości jego spożycia przez konkretną osobę, od jej warunków fizycznych i częstotliwości jego zażywania.

Na podstawie tak sformułowanych zarzutów skarżący wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku Sądu drugiej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi.

Prokurator w odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

**Sąd Najwyższy zważył, co następuje.**

Kasacja jest oczywiście bezzasadna.

Pierwszy z podniesionych zarzutów dotyczył w istocie oceny materiału dowodowego i został skierowany przeciwko wyrokowi Sądu pierwszej instancji. Tylko fragmentarycznie w uzasadnieniu kasacji skarżący odniósł się do procedowania Sądu odwoławczego, jednak nawet wówczas nie wykazał sprzeczności czy braku logiki w weryfikacji przez ten Sąd oceny materiału dowodowego dokonanej przez Sąd *meriti*, a jedynie przedstawił elementy stanu faktycznego, które w jego przekonaniu świadczyły o braku sprawstwa po stronie skazanego. Trzeba podkreślić, że oba orzekające Sądy miały na względzie rozbieżności w zeznaniach pokrzywdzonego i wnikliwie je przeanalizowały (zob. s. 9 uzasadnienia Sądu odwoławczego oraz uzasadnienie Sądu *meriti*, k. 1561-1563). Ich ocena nie miała zatem cech dowolności i pozwoliła na przyznanie waloru wiarygodności zeznaniom pokrzywdzonego, złożonym w toku postępowania przygotowawczego. Skarżący w tej kwestii zaprezentował jedynie własną, subiektywną ocenę tego dowodu, który w jego przekonaniu nie stanowił wystarczającej podstawy do przypisania skazanemu popełnienia przestępstwa rozboju na D. B.

Zarzut drugi również należało ocenić jako oczywiście chybiony. Jak podkreślano już wielokrotnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, naruszenie art. 5 § 2 k.p.k. może zostać stwierdzone jedynie wówczas, gdy na gruncie prawidłowo dokonanej oceny materiału dowodowego sąd orzekający (a nie strona), poweźmie lub powinien być powziąć wątpliwości, które następnie rozstrzygnie na niekorzyść oskarżonego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 kwietnia 2013 r., II KK 207/12, LEX nr 1299162; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2012 r., IV KK 314/12, LEX nr 1243087). W niniejszej sprawie taka sytuacja nie miała miejsca.

Niezasadny okazał się także zarzut naruszenia art. 194 k.p.k., który w formie, wskazanej w *petitum* kasacji, dotyczył postępowania przed Sądem pierwszej instancji. Nawet jednak, gdyby interpretować go jako zarzut wadliwej

kontroli instancyjnej, to również przy takim ujęciu argumentacji skarżącego, nie zasługiwał on na uwzględnienie. Sąd odwoławczy odniósł się bowiem do zarzutu obrazy art. 194 k.p.k. na s. 13 uzasadnienia wyroku i poczynione tam rozważania należało uznać za logiczne i zasadne. Trafnie Sąd drugiej instancji zauważył, że zgodnie z art. 192 § 2 k.p.k. opinię co do stanu psychicznego świadka wydaje właśnie biegły psycholog. Jego przesłuchanie na rozprawie umożliwiło stronom zadawanie mu pytań i ewentualne formułowanie wniosków dowodowych. Dla potrzeb niniejszej sprawy, w realiach której brak było przesłanek, wskazujących na szczególne (patologiczne) upojenie alkoholowe pokrzywdzonego, do dokonania oceny wiarygodności zeznań D. B. – także z uwzględnieniem jego stanu nietrzeźwości – kompetentny był Sąd orzekający. Wiedzą notoryjną jest to, że alkohol osłabia percepcję i zdolności zapamiętywania człowieka, i ta wiedza – przy uwzględnieniu zebranego w sprawie materiału dowodowego – pozwoliła Sądowi odwoławczemu zweryfikować ocenę wiarygodności zeznań pokrzywdzonego, także przez pryzmat oddziaływania na niego alkoholu. W tym kontekście warto podkreślić, że w oparciu o opinię biegłego psychologa klinicznego ustalono, że D. B. nie był uzależniony od alkoholu (zob. k. 892, t. VII; por. k. 1560 uzasadnienia SO).

Istotne dla oceny wiarygodności jego zeznań okazały się ponadto relacje procesowe interweniujących funkcjonariuszy Policji i straży miejskiej. Sąd odwoławczy na s. 14 trafnie wskazał, że Sąd *meriti*, przy ocenie zeznań D.B., uwzględnił zeznania wymienionych funkcjonariuszy, z których wynikało, że mieli oni dobry kontakt słowny z pokrzywdzonym, a spożyty przez niego alkohol nie ograniczył znacząco jego zdolności postrzegania.

Mając na uwadze powyższe rozważania, orzeczono jak w postanowieniu, na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k., obciążając skazanego A. P. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.